



PRZEWODNICZĄCY
Krajowej Rady Radiofonii
i Telewizji

Warszawa, 27 lipca 2016 roku

DP2-WSW.051.474.G.2016

Pan
Jacek Kurski
Prezes Zarządu Spółki
Telewizja Polska SA
ul. J. P. Woronicza 17
00-999 Warszawa

Szanowny Panie Prezesie,

Do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wpłynęła skarga senatora Jana Rulewskiego w sprawie audycji pt. „Minęła dwudziesta”, wyemitowanej w programie TVP Info, 4 czerwca 2016 r., o godz. 20:00. Senator J. Rulewski, który w dyskusji brał udział spoza studia telewizyjnego, zarzucił prowadzącemu audycję red. Adrianowi Klarenbachowi brak obiektywizmu, stronniczość i opowiedzenie się po jednej ze stron debaty, a także brak reakcji na groźby kierowane pod adresem senatora przez jednego z dwóch rozmówców, obecnych w studiu TVP Info (pp. Ryszard Majdzik i Adam Borowski).

Analiza treści audycji wykazała, że w rozmowie poświęconej rocznicy wyborów 4 czerwca 1989 r. zaproszeni goście zaprezentowali całkowicie odmienne poglądy zarówno dotyczące okoliczności, które do nich doprowadziły, jak i całej historii Polski po 1989 roku. W trakcie audycji red. Adrian Klarenbach, kilkakrotnie przerywając senatorowi Janowi Rulewskiemu każdą próbę zabrania głosu i nie dopuszczając do zajęcia stanowiska ani przedstawienia pełnej opinii, popierał w swoich wypowiedziach poglądy wyrażane przez uczestniczącego w dyskusji p. Ryszarda Majdzika, który jako pierwszy, w sposób niczym niezakłócony mógł prezentować swoje zdanie. W trakcie jednej z kolejnych interakcji red. Adrian Klarenbach, ponownie przerywając wypowiedź senatora Jana Rulewskiego, oświadczył, iż *jako młody chłopak, przepraszam, nie powinienem w ogóle wyrażać emocji i proszę mi wierzyć, że zrobię to tylko raz, ale w roku 89. miałem lat 16, w 88. - 15. Uwierzyłem wam i zaufałem i po to z tymi plakatami biegalem, gonilem, malowałem szmaty, transparenty, żeby jednak coś się w tym kraju zmieniło. Po 92. roku straciłem na to nadzieję. Proszę mi powiedzieć kto jest winny? Czy ja jestem winny sam sobie, czy wy jesteście winni jako ludzie, jako „Solidarność”? Wtedy weszliście i to zepsuliście!*

Następnie, chwilę po tej swojej wypowiedzi red. Adrian Klarenbach w ogóle nie zareagował na słowa p. Ryszarda Majdzika, który pod adresem senatora Jana Rulewskiego powiedział m.in.: *(...) i cieszę się, że mam takich przeciwników jak pan, panie Rulewski, którego uważałem kiedyś, bo ja też tworzyłem „Solidarność”, uważałem za bohatera. A teraz uważam i, kiedyś bym nosił pana na piedestałach, a teraz bym chętnie pana wsadził do kryminału. Za to, że pan tak samo przyzwalał na to co się dzieje w Polsce. (...) Ja tylko przypomnę panu, że naród polski nie jest głupi, naród polski umie oceniać i was ocenia. Ocenil was właśnie w tych wyborach i oceni was w przyszłości. Ja panu radzę, żebyście się spakowali, wyjechali, bo kiedyś będziemy was rozliczać. Już niedługo. Będziemy wydawać wyroki naprawdę uczciwe na tych ludzi, którzy rozkradli majątek narodowy i którzy oszukali*

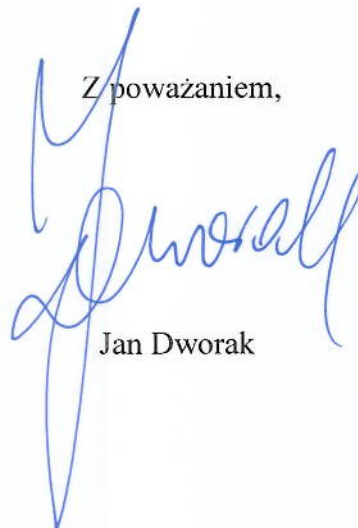
4 czerwca 89. roku Polaków w wyborach, tzw. wolnych, które nigdy nie były wolne i wybrano agenturę.

Milczące przyzwolenie redaktora prowadzącego audycję należy uznać za dodatkową oznakę stronniczości oraz utożsamienie się z tego rodzaju wypowiedziami, co w połączeniu z jawnym wcześniejszym prezentowaniem własnych poglądów, należy ocenić jako sprzeczne z zasadami obowiązującymi w programach publicznego nadawcy. Należy bowiem pamiętać, że zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2016 r. poz. 639 i poz. 929) publiczna radiofonia i telewizja realizuje misję publiczną, oferując, na zasadach określonych w ustawie, całemu społeczeństwu i poszczególnym jego częściom, zróżnicowane programy i inne usługi w zakresie informacji, publicystyki, kultury, rozrywki, edukacji i sportu, cechujące się pluralizmem, bezstronnością, wyważeniem i niezależnością oraz innowacyjnością, wysoką jakością i integralnością przekazu. W ocenie KRRiT audycja narusza zasadę określoną w art. 21 ust. 2 pkt 3 tej ustawy, zgodnie z którą programy i inne usługi publicznej radiofonii i telewizji powinny sprzyjać swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli oraz formowaniu się opinii publicznej.

W piśmiennictwie podkreśla się, że zasada bezstronności oznacza nakaz powstrzymywania się od faworyzowania, a tym bardziej promowania, jakiegokolwiek partii, grupy, organizacji, opcji lub ideologii. Jednocześnie wyróżnia się audycje informacyjne i publicystyczne uznając, iż bezstronność ma w tych rodzajach audycji szczególne znaczenie. Odnosząc się do zasady wynikającej z art. 21 ust. 2 pkt 3 ww. ustawy w literaturze wskazuje się, że *Wymaga to rzetelnego, prawdziwego i rzeczowego informowania, oddzielania informacji od komentarza, unikania narzucania interpretacji faktów* (S. Piątek, *Ustawa o radiofonii i telewizji*, s. 64) (Zob. S. Piątek (red.), *Ustawa o radiofonii i telewizji. Komentarz*. Warszawa 2014).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji, wzywam Nadawcę do zaniechania naruszania art. 21 ust. 2 pkt 3 ustawy poprzez rozpowszechnianie audycji naruszających nakaz sprzyjania swobodnemu kształtowaniu się poglądów obywateli oraz formowaniu się opinii publicznej.

Z poważaniem,



Jan Dworak